

Setne urodziny Mieczysława Rogalskiego!



Tak naprawdę nie wierzy, że ma tyle lat – Mieczysław Rogalski, Piotrkowianin, który właśnie kończy 100 lat, we wtorkowe popołudnie wspólnie z rodziną odwiedził piotrkowski magistrat. Uśmiech i zadowolenie nie schodził z jego twarzy. — Ja nie czuję, że mam te lata! — mówił do dziennikarzy jubilat.

Pan Mieczysław urodził się 10 marca 1926 roku w Piotrkowie Trybunalskim i mieszka tu do dziś. W 1952 roku związał się z ukochaną żoną Marią, z którą doczekał się dwóch synów – Jacka i Krzysztofa. Dziś jest otoczony opieką licznej, kochającej rodziny, która jest jego dumą i radością – ma 5 wnucząt (3 wnuczki i 2 wnuków) i 7 prawnucząt.

Jest bardzo aktywną osobą. Kiedyś chętnie spędzał czas na swojej działce, gdzie uprawiał warzywa i pielęgnował kwiaty. Do dziś każdy dzień rozpoczyna od porannej gimnastyki, co pozwala mu zachować dobre samopoczucie i uniknąć dolegliwości. — Zawsze lubiłem tańczyć, a rano robię 15 przysiadów. Kiedy przychodzi do mnie syn, idziemy na spacer i robimy zakupy. Nie lubię siedzieć w domu — mówi pan Mieczysław.

Wzorem Japończyków, pije dużo zielonej herbaty z miodem. Stosuje lekką, świadomą dietę i lubi gorzką czekoladę. I co ważne, nie martwi się, a życie bierze na wesoło. Szczególne miejsce w jego życiu zajmowało malarstwo. Przez lata z pasją tworzył obrazy i poświęcił temu wiele czasu i serca. Życie zawodowe związał z Piotrkowską Fabryką Mebli, gdzie pracował przez wiele lat.

Pan Mieczysław jest pierwszym Piotrkowianinem, który świętuje w tym roku setne urodziny. Listy gratulacyjne oraz upominki wręczyli jubilatowi prezydent Juliusz Wiernicki i Małgorzata Lachowicz-

Skrzyńska, kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego. Jubilat otrzymał również list gratulacyjny od pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W tym roku 100 lat ukończy w sumie 8 mieszkańców Piotrkowa, w tym 6 Piotrkowianek.